

INNA RZECZPOSPOLITA JEST MOŻLIWA.

KU NIEANTROPOCENTRYCZNYM POLITYKOM NATURY

Anna Filipowicz
Katarzyna Szalewska

Z punktu widzenia kultur Europy Środkowo-Wschodniej kwestia stosunku człowieka do świata przyrody wydaje się dziś szczególnie istotna. Dotyczy ona ukonstytuowanego na obrzeżach Zachodu i powstałego w toku złożonych procesów dziejowych kształtu antropocentrycznego paradygmatu, z którym łączą się wzorce myślenia o nas samych i o otaczającej nas rzeczywistości. Bez nich nie sposób w pełni zrozumieć fundamentalnych dla każdej ze wspólnot zagadnień związanych z modelem narodowej tożsamości, podejściem do kulturowych odmienności, formowaniem się pamięci zbiorowej czy postrzeganiem tego, co nowoczesne. Relacja człowieka ze środowiskiem przyrodniczym wykracza w ten sposób poza wyłącznie ekologiczny horyzont, by odsłaniać wpisane w nią także symboliczne porządki – zwykle dominujące formy społecznej wyobraźni.

W kulturze polskiej owe porządki często stanowią na przykład o sumie uprzedzeń i lęków, przez które z trudem przebija się nieantropocentryczna refleksja, wciąż będąca bardziej udziałem jednostek niż ogółu. Przecistawianą człowiekowi naturę nadal traktuje się bowiem jako element obcości, a także przestrzeń hegemonicznej ekspansji – ekonomiczno-technologicznych lub fantazmatycznych nadużyć (przyroda jako dostarczycielka nieograniczonej ilości surowców, teren instrumentalnych krajobrazowych manipulacji, obszar daleko idących przemysłowych modyfikacji bądź przedmiot estetycznych uniesień, gwarant sentymentalnych wzruszeń i obiekt egzotyżacji). W polskim stosunku do środowiska przyrodniczego trzymają się zatem mocno tradycyjne „strategie dystansu” – kulturowego wytwarzania nieprzekraczalnej granicy, biegnącej między ludźmi i nie-ludźmi – niekiedy również wbrew stanowi wiedzy, której dostarczają współczesne nauki o życiu. Nie pozostaje to bez wpływu na rodzimą postać „marazmu antropocenu”, która przejawia się w resentymentach wobec ekologii czy negowaniu/wypieraniu faktów o zagrażającej planecie katastrofie klimatycznej.

Dlatego celem tego numeru staje się namysł nad przekraczaniem tradycyjnego myślenia o przyrodniczej rzeczywistości, dokonywany na gruncie literaturoznawczym, a także antropologicznym, społecznym czy historycznym. Zależy nam zwłaszcza na próbie wypracowania etycznych kontrpropozycji – wskazaniu na bardziej i mniej znane przejawy nieantropocentrycznej mentalności, które można dostrzec tak w literaturze XX i XXI wieku, jak też w duchowej spuściźnie przedchrześcijańskiej przeszłości. Przybliżane przez Autorki i Autorów koncepcje „polityk natury”, etnopoetyk, zwierzęcych mikrohistorii czy ekologicznych

wyobraźni wskazują bowiem dobitnie na tkwiący w rodzimych tekstach kultury potencjał do szerszej świadomościowej transformacji. W numerze składają się one na wielogłosową mozaikę, która zawiera w sobie zarazem cały przekrój perspektyw społecznych – klasowych, płciowych, etnicznych czy wierzeniowych, oddających emigracyjne oraz lokalne wrażliwości. Nie tylko przebudowują one tradycyjne rozumienie narodowego dyskursu o przyrodzie, lecz wydają się również otwierać nowy horyzont spojrzenia na zbiorowość – pojmowaną postzależnościowo i inkluzywnie, a przez to bardziej gościnną dla ludzkiej oraz nie-ludzkiej Inności.

Artykuł Aleksandry Ubertowskiej podejmuje problem kolonizacji rozległych środowiskowych obszarów Kazachstanu, Karelii, Inguszetii, Czeczenii, Osetii, Ukrainy podbijanych kolejno przez carską, a następnie także sowiecką Rosję równoległe z życiem ich etnicznych mieszkańców. Pretekstem do rozważań nad niedającymi się od siebie oddzielić historią najeźdźczych wojen oraz historią geologiczną staje się dla autorki współczesna antyreżimowa literatura rosyjska. W artykule *Militaryzacja natury w powieści Siergieja Liebieidiewa „Ludzie sierpnia”* badaczka nie poprzestaje jednak wyłącznie na analizie opisywanej w utworze makroskali zawłasczeń, które dają się czytać bardziej kontynentalnie (w kontekście całych stref klimatycznych), niż regionalnie (w odniesieniu do poszczególnych krain geograficznych). Przygląda się również ontologicznej kondycji „ciała ziemi”, podatnego na zniszczenie tak samo jak ciało człowieka i tak samo jak ono nieodpornego na totalitarne praktyki. W namyśle nad militarzowanymi ekosystemami Rosji (leśnymi, wodnymi, górskimi, stepowymi) – podporządkowanymi interesom różnoimiennnej władzy, wykorzystywanymi geoinżynierijnie, poddawanych terraformowaniu lub wyjaławianym – towarzyszą autorce koncepcje Judith Butler. Ubertowska sięga po proponowaną przez tę filozofkę kategorię „ram wojny”, interpretując przemoc wymierzoną w środowisko przyrodnicze jako rodzaj performatywnych aktów, których zadaniem jest wykreślenie ze zbiorowej pamięci jego minionego istnienia; uczynienie go „niegodnym opłakiwania”. Autorce bliska jest również Butlerowska „ranliwość”¹ rozumiana jako zależność każdego bytu od innych, wystawiająca i ludzi, i nie-ludzi nie tylko na ryzyko krzywdy, lecz także na możliwość uznania wartości ich istnienia². Pewnej nadziei na etyczne potraktowanie „ciała ziemi” upatruje się w artykule w kohabitacji wykluczonych podmiotów – współpracujących ze sobą w dotkniętym katastrofą ekologiczną świecie żołnierzy i psów stróżujących; wchodzących w relacje ze zdegradowanym środowiskiem lokalnych przewodników czy nekrotycznie przeobrażającej się tajdze. To projektowane przez powieść „myślenie wbrew czasom”³, zapożyczone z filozofii Rosi Braidotti, które manifestuje się w przekraczaniu traumatycznej pasywności oraz poszukiwaniu form współistnienia z innymi-niż-ludzcy członkami biotycznej zbiorowości⁴.

Fantazmaty o podporządkowanej różnoimiennym reżimom naturze pozostają nie-rzadko zbieżne z wyobrażeniami na temat kobiecego życia, ujarzmianego i kontrolowanego

¹ J. Butler, *Ramy wojny. Kiedy życie warte jest opłakiwania*, przeł. A. Czarnacka, Warszawa 2011, s. 263-264; J. Butler, *Re-Thinking Vulnerability and Resistance*, w: *Vulnerability and Resistance*, red. J. Bulter, Z. Gambetti, L. Sabsay, Durham 2016.

² J. Butler, *Ramy wojny...*, s. 56-59.

³ R. Braidotti, *Wbrew czasom. Zwrot postsekularny w feminizmie*, przeł. M. Glosowicz, [w:] *Drzewo poznania. Postsekularyzm w przekładach i komentarzach*, red. P. Bogdalecki, A. Mitek-Dziemba, Katowice 2012.

⁴ R. Braidotti, *Po człowieku*, przeł. J. Bednarek, A. Kowalczyk, Warszawa 2014, s. 256.

przez mechanizmy biowładzy. W patriarchalnych tradycjach Zachodu ciało kobiety stale znajduje się w stanie podejrzenia i jest oskarżane o konceptualną „nie-ludzkość”; bycie siedli-
skim „zwierzęcych” instynktów i miejscem występowania „animalnych” organów („wędru-
jąca macica”)⁵. W aprobatywnie kulturowe dyskursy włącza się je zatem jedynie warunkowo;
o tyle, o ile służy ono konstytuowaniu hierarchicznej wspólnoty – wyznaniowej, narodowej,
ekonomicznej. Tak rozumianemu reprezentowaniu kobiet przeciwstawia się Agnieszka Szpila,
której powieść *Heksy* interpretuje Monika Żółkoś. W swym artykule *Wspólnota niewyobrażona. O ekofeministycznym pisarstwie Agnieszki Szpili* badaczka przygląda się bliżej uruchamianym
w utworze sposobom demontowania karnofallogocentrycznej przemocy oraz formułowaniu
dlań społecznych alternatyw ufundowanych na zasadach wolności, równości, współdziałania
z otaczającym światem. Depozytariuszem takich wartości jest w artykule kobiece ciało,
które traktuje się jako pole ekstatycznych doświadczeń oraz obszar nawiązywania etycznych
relacji z innymi niż człowiek gatunkami. W analizie Żółkoś staje się ono osią powieściowych
subwersji; dziedziną przeobrażania symbolicznie „znaturalizowanego” podmiotu w podmio-
towość nomadyczną, konstytuującą się w sieci powiązań ze zwierzętami, roślinami, żyjącą
materią organiczną. Tę nieopresyjną relację kobiety z naturą badaczka rozpatruje ponadto
z perspektywy postsekularnej utopii, rekonstruując proponowany przez Szwaję model neo-
witalistycznej duchowości. Stanowi on syntezę posthumanistycznego myślenia oraz wywie-
dzonego z ludowych tradycji podejścia do tego, co materialne, a co manifestuje się choćby
w czarostwie – jako wiedzy o możliwościach współlistnienia ze środowiskiem i korzystaniu
z potencjału naturalnych substancji leczniczych⁶.

Odczytywanie ludowych przekazów jako „historii potencjalnych”⁷, w których oddaje
się głos wykluczonym społecznie podmiotom oraz rekonstruuje ich światopoglądy, pozostaje
również bliskie założeniom artykułu Anny Filipowicz *O ludowych „zaklinaczach pogody”. Postać planetyka w świetle antropologii więcej-niż-ludzkiej*. Posługując się metodami postko-
lonialnych antropologii kulturowych, autorka stawia tezę o możliwości odnalezienia w chłop-
skich gadkach i gawędach pozostałości lokalnej wiedzy środowiskowej, szczególnie z zakresu
meteorologii. Zabrane przed ponad wiekiem narracje o planetykach zostają zatem uznane za
zapis dawnych sposobów rozumienia otoczenia, które ukształtowały się w toku bezpośredniej
obserwacji zjawisk atmosferycznych. Filipowicz interesują zwłaszcza leżące u podstaw podob-
nej percepcji rodzime kosmologie, odtwarzane przez nią w oparciu o nowoanimistyczne teorie
Tima Ingolda. W ludowych przekazach o „zaklinaczach pogody” autorka dostrzega świadec-
twa bliskich relacji człowieka ze siłami natury – deszczem, gradem, wiatrem, słońcem – które
ze względu na ich potężne oddziaływanie na środowisko uważa się za żyjące i sprawcze osoby.
Wskazuje ponadto na rysujące się w tych tekstach przekonanie o możliwości „dogadywania
się z żywiołami”, czyli wykorzystywaniu wiedzy meteorologicznej, by lepiej zaadaptować się
do zmian pogodowych. Zaproponowane przez badaczkę niefantastyczne rozumienie figury
planetyka pozwala jej wreszcie wpisać tę postać w imaginariusz etnografii transrelacyjnej⁸,
która upomina się o przywracanie zapomnianych już sposobów nieopresyjnego współlistnie-
nia człowieka z przyrodniczą rzeczywistością.

Idee „historii ratowniczej”⁹, która wydobywa to, co zostało „rozmyślnie ukryte, prze-

⁵ P. Dybel, *Histeria – „inny język” kobiecości*, „Teksty Drugie” 2006, nr 6, s. 123-126.

⁶ M. Daly, *Gyn/Ecology: The Metaethics of Radical Feminism*, Beacon Press, Boston 1990, s. 192-193.

⁷ K. Chmielewska, *Lud w perspektywie, perspektywa ludu*, „Teksty Drugie” 2021, nr 5, s. 305.

⁸ K. Majbroda, *W stronę etnografii transrelacyjnej. Antropologia wobec Antropocenu, kryzysu klimatycznego i relacyjnie urzędzonej rzeczywistości*, „Etnografia Polska”, 2021, nr 65 (1-2).

⁹ E. Domańska, *Historia ratownicza*, „Teksty Drugie” 2014, nr 5.

inaczone i zamaskowane”¹⁰, by doprowadzić do „rozumienia i pojednania”¹¹, patronują również wywodowi Agnieszki Czyżak *Łemkowszczyzna – zapomniana „wyspa bezludna”*. Badaczka zestawia ze sobą współczesne literackie i filmowe narracje o usuniętej z kart Historii Łemkowszczyźnie, chcąc zilustrować sposoby odpominania mieszkańców tego wysiedlonego regionu. Powoływani przez autorkę „na świadków” twórczynie i twórcy mówią więc w artykule o skali dotykającego Łemków po wojnie wykluczenia (zbliżone do kulturowego ludobójstwa masowe wysiedlenia, niszczenie pozostałości materialnego i duchowego dziedzictwa, wymazywanie usuwanie ze zbiorowej pamięci wszelkich śladów po tych zdarzeniach), ale też o potrzebie budowania nieprzemocowych relacji z etnicznymi/lokalnymi Innymi. Interpretowane w tym kontekście utwory – *Pusty las* Moniki Sznajderman, *Osiem cztery* Mirosława Nahacza i *Białe noce* Urszuli Honek – stają się więc dla badaczki okazją do pytań o możliwość rekonfiguracji myślenia o związkach człowieka z zamieszkiwanym przez siebie miejscem. Postuluje ona tym samym odejście od tradycyjnej „większościowej” relacji z przestrzenią, którą traktuje się jako „dziedziczną, darowaną czy inercyjnie naśladowaną”, na taką będącą „rezultatem indywidualnych poszukiwań (...) zawsze płynną i niegotową”. Przez dowartościowanie praktyk doświadczania, nie zaś zawłaszczania Łemkowszczyzny Czyżak sama włącza się zresztą w etyczny dialog z percepcyjnymi tradycjami jej dawnych mieszkańców. Jak bowiem przekonują badacze, bezpośrednia i ciągła styczność z przyrodniczym otoczeniem stanowiła jeden z fundamentów łemkowskiej tożsamości¹².

Artykuł Ewy Serafin, *Świat fauny w „Opowieściach o Matce Boskiej” Justyny Bednarek wobec tradycji ludowej i literackiej*, został z kolei poświęcony analizie obrazu zwierząt w tytułowym tomiku *Maryjki...* Jak pisze sama badaczka, „Zbiór *Maryjek* pojawił się z pewnością nieprzypadkowo, trafiając w czas, w którym w humanistyce spotykają się komplementarne nurty, np.: ekofeminizm (którego jeden z nurtów próbuje odzyskać żeński aspekt *sacrum* związanego z naturą), zwrot ludowy, w powiązaniu ze wzrostem zainteresowań tradycją słowiańską, czy też badania i re – lektury ekokrytyczne”. Właśnie w obrębie wymienionych obszarów współczesnej myśli humanistycznej sytuuje się Ewa Serafin, ukazując po raz kolejny w tym monograficznym numerze pisma, że powroty badawcze do ludowości pozwalają na ponowne odkrycie tkwiącego w folklorze potencjału dla nowocześnie pojmowanej ekokrytyki. Analizowany w artykule utwór Bednarek, adresowany do młodego czytelnika¹³, choć z pewnością otwarty na szersze odczytania, stanowi niezwykle trafny przykład zmiany paradygmatów w myśleniu o naturokulturze. *Opowieści o Matce Boskiej* zostały bowiem zbudowane na koncepcie renarracji tradycyjnych bajek ludowych. Zestawienie oryginałów z ich twórczymi przetworzeniami pozwala pokazać przeobrażenia, jakim uległa wyobraźnia i wrażliwość ekologiczna. Bednarek, co pokazuje w artykule badaczka, sięga po zwierzęcych bohaterów folkloru, lecz jednocześnie ich upodmiotawia, a niekiedy również czyni narratorami, co

¹⁰ M. Foucault, *Wykład z 28 stycznia 1976*, [w:] idem, *Trzeba bronić społeczeństwa*, przeł. M. Kowalska, KR, Warszawa 1998, s. 77.

¹¹ E. Domańska, *op.cit.*, s. 16.

¹² T. Kwoka, *Новий рік якый, цілий рік такый – Łemkowskie przysłowia ludowe półrocza zimowo-wiosennego*, „Zeszyty Cyrylo-Metodiańskie” 2021, nr 10, s. 63.

¹³ Także w obrębie literatury dla dzieci dostrzec można wyraźnie zwiększające się zainteresowanie tematyką ekokrytyczną. Zob. więcej *Wild Things: Children's Culture and Ecocriticism*, ed. S.I. Dobrin, K. Kidd, Detroit 2004; *Literatura i jej natury. Przewodnik ekokrytyczny dla nauczycieli i uczniów szkół średnich*, red. P. Czapliński, J. B. Bednarek, D. Gostyński, Poznań 2017; prace E. Rąbkowskiej, np. *From Empathy to Ethical Reflection: Polish Children's and Young Adult Literature 19th–21st Century* in *a Cultural Animal Studies perspective – selected problems*, „Dzieciństwo. Literatura i Kultura” 2020, nr 2 czy *Zwierzęta i ich dzieci – poznanie, empatia, etyka. Perspektywa ekokrytyczna w literaturze dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Literatura i jej natury...*

pozwala na próbę opisu pozaludzkiego świata myśli i uczuć. A to przecież niejedyna zmiana znamionująca specyfikę współczesnego ujmowania natury. Serafin w swojej analizie pokazuje, że „ludowa ekologia” to dzisiaj również pytania o kobiecą duchowość, nieortodoksyjne formy doświadczania *sacrum*, miejsce podmiotów zwierzęcych w myśli teologicznej, w tym eschatologicznej¹⁴... Listę tę można by rozszerzyć, pokazując tak przecież wiele punktów wspólnych studiów nad reprezentacjami natury i tak zwanym zwrotem ludowym. Jednym z nich jest również zagadnienie konstruowania wyobraźni tanatycznej.

Tematem tym zajmuje się z kolei Aleksy Poklękowski w tekście *Przejście od antropocentrycznego do nieantropocentrycznego pojmowania śmierci w „Czarnolasie” Jagi Słowińskiej*. Odczytując tę współczesną baśń/parabolę, badacz rekonstruuje specyfikę nieantropocentrycznego myślenia o śmierci, a zatem wyobraźni tanatycznej uwolnionej od hierarchicznego pojmowania podmiotów i przedmiotów, binarnego konceptualizowania życia (w rozumieniu ludzkiej, jednostkowej egzystencji) i śmierci (jako jej kresu), ciała ludzkiego i materii go otaczającej¹⁵. Rzec można, że Aleksy Poklękowski odpowiada na apel Ewy Domańskiej wskazującej na potrzebę takiego uprawiania interpretacji, gdzie „W ramach wysiłków zbudowania formy wiedzy, która byłaby komplementarna wobec dominującego sposobu jej organizacji zdobywania i przedstawiania, jakim jest nauka, odradza się zainteresowanie (nowym) animizmem, (nowym) totemizmem i (nowym) witalizmem oraz ogólnie wiedzami indygenicznymi, które ucieleśniają zasadę partycypacji. Zachodzący zaś zwrot postsekularny pozwala w nowym kontekście przemysleć miejsce religii i duchowości zarówno w przestrzeni publicznej, jak i w badaniach”¹⁶. To właśnie w obrębie wskazanych wyżej nurtów sytuuje się refleksja Słowińskiej, a za nią jej interpretatora, Poklękowskiego.

Ponowne zainteresowanie folklorem i wiedzą tubylczą oraz indygenicznymi formami poznania, co bardzo wyraźnie ukazują teksty zebrane w monograficznym numerze, pozwala na namysł nad potrzebą poszukiwania innych, głębszych związków podmiotu ludzkiego z tym, co poza-ludzkie („naturą”, zwierzęciem, rośliną, ale też materią nieożywioną), lecz również (od)pominanie dawniejszych koncepcji/tekstów/rytuałów, w których odnaleźć można projekty „partycypacyjnego sposobu widzenia świata”¹⁷. Odradzające się zainteresowanie (nowymi): animizmem, totemizmem i witalizmem, o których wspomina Domańska, staje się szansą na reinterpretację klasycznych konceptów tradycyjnej (antropocentrycznej) humanistyki.

W tym duchu odczytywać również można dwa kolejne teksty – artykuły *Polityczna bliskość natury w „Chłopach” Władysława Reymonta* Gabrieli Kasprzyk oraz *W życiodajnym ruchu. Funkcje magiczne w wybranych obrzędach tanecznych w polskiej kulturze tradycyjnej z prze-*

¹⁴ Zob. więcej L. Kemmerer, *Animals and World Religions*, Oxford–New York 2012; *Animals on the Agenda. Questions about Animals for Theology and Ethics*, ed. A. Linzey, D. Yamamoto, London 1998; w polskiej literaturze np. A. Mitek-Dziemba, *Bóg-człowiek, bóg-zwierzę. Zwierzęce twarze religii*, „Zoophilologica. Polish Journal of Animals Studies” 2016, nr 1.

¹⁵ Poklękowski wskazuje na niezmiernie interesujący kontrast między dwiema znanymi publikacjami z zakresu, nazwijmy to, humanistycznej refleksji tanatologicznej. Kontrastuje bowiem antropocentryczne presupozycje autorów antologii *Antropologia śmierci. Myśl francuska* [red. S. Cichowicz, J.M. Godzimirski, Warszawa 1993] z postantropocentrycznym ujęciem tego samego tematu w monografii Ewy Domańskiej [*Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Warszawa 2017]. Zestawienie to pozwala uzmysłowić sobie, jak zmiana paradygmatów w humanistyce ostatnich dekad i zwrot ku zainteresowaniu ideami ekologicznymi wpłynęły na sposoby konceptualizacji bardzo różnych zagadnień, w tym tak fundamentalnych dla refleksji o egzystencji podmiotu ludzkiego, jak problem śmierci.

¹⁶ E. Domańska, *Nekros...*, s. XXX.

¹⁷ W rozumieniu, jaki nadaje temu pojęciu Domańska – zob. *ibidem*, s. XXX.

łomu XIX i XX wieku Martyny Valkov-Mazur. Kasprzyk analizuje, na materiale powieści Reymonta, nierozzerwalne połączenie pojęcia „natury” z dyskursami narodowymi, a kategorii „naturalności” – z kolonialnym z ducha wartościowaniem Innego. Jak zauważa: „Naturalność bowiem może być jednocześnie odczytywana na kilka sposobów. Z jednej strony ma pozytywne konotacje: to, co naturalne, można uznać za zgodne z porządkiem rzeczy i nieskażone zepsuciem. Z drugiej strony naturalność jest jednak opozycją kultury, świadczy więc o pewnej niedojrzałości do życia w współczesnym świecie i, jak zauważono w badaniach postkolonialnych, sugeruje pewną niższość. Stąd brak w *Chłopach* potencjału w pełni emancypacyjnego. Naturalność zostaje wykorzystana przez dyskurs nacjonalistyczny, który potrzebuje postaci chłopskich jako siły politycznej”.

Skoro, co podkreśla badaczka, „Ustawienie pewnej części ludności w beczasie i bliskim związku z przyrodą może być próbą dominacji. Nieprzypadkowo z naturą najczęściej wiązane są grupy zmarginalizowane na tle rasowym, płciowym czy klasowym. W relacji kultura – natura ci, którzy uważają się za przedstawicieli tej pierwszej, uzurpują sobie prawo do zarządzania resztą” – to namysł nad kategoriami „natury” i „kultury” (oraz współczesne myślenie o „naturokulturze”) okazuje się politycznie nieobojętny. Nierzadko zresztą postantropocentryczne dywagacje prowadzą do wniosku, że pisanie o przyrodzie to przekraczanie ekologicznego kontekstu, poza którym ujawniają się subalternalne/kolonialne/feudalne „polityki natury”¹⁸ (nie tylko przecież w powieści Reymonta).

Na jedną z pamiętnych scen *Chłopów*, czyli tę opisującą taniec Macieja i Jagny, zupełnie inne światło mogłoby rzucić jej odczytanie w duchu antropologii obrzędów. Autorka następnego z prezentowanych szkiców, Valkov-Mazur, zwracając się również w stronę kultury ludowej, przedmiotem swoich badań czyni właśnie taniec jako element obrzędów powiązanych z urodzajem i płodnością, a więc odwołujących się do metaforyki wegetacyjnej i rytmu życia ziemi. Wiara w moc tanecznych ruchów wykonywanych w ramach wspólnoty i zgodnie z obrzędowym kalendarzem stanowi wyraz świadomości uzależnienia człowieka od przyrody. Nieprzypadkowo, jak się zdaje, do zagadnienia tej nierozzerwalnej symbiozy autorzy zebranych prac powracają szczególnie chętnie, źródeł takiego biocentrycznego myślenia upatrując w badanej przeszłości i kulturach tradycyjnych. Nader często w szkicach wspomniana jest korelacja między czasem „ludzkim” a cyklicznością rytmu przyrody. Zarówno kompozycja *Czarnolasu* analizowanego przez Poklękowskiego, jak i rzecz jasna *Chłopów* czytanych przez Kasprzyk opiera się na następstwie pór roku¹⁹. Poklękowski pisze, że „Taki podział służy oczywiście podkreśleniu owej cykliczności świata przedstawionego – w utworze wszystko jest częścią cyklu życia, na którego składają się nasze ciągle narodziny i śmierci”. Valkov-Mazur konstatuje: „Dla człowieka żyjącego w kulturze tradycyjnej oczywiste było powiązanie jego osobistego życia z cyklem naturalnym i swojej pomyślności ze wzrostem roślin. Prze-

¹⁸ Doskonałym przykładem pisarstwa analizującego polityczność natury są teksty zebrane w antologii *O jeden las za daleko. Demokracja, kapitalizm i nieposłuszeństwo ekologiczne w Polsce*, red. P. Czapliński, J.B. Bednarek, D. Gostyński, Warszawa 2019.

¹⁹ Nie bez znaczenia jest przy tym fakt, że tego typu konstrukcja chronotopu jest charakterystyczna dla „tekstu środowiskowego” w koncepcji Lawrence’a Buella. Jak pisze Aleksandra Ubertowska, „Tekst środowiskowy operuje swoistym chronotopem – dynamiczna przestrzeń występuje tu wspólnie z czasowością pór roku, czasem naturalnych podziałów i przemian. Stąd wysoka w kanonie ekokrytycznym pozycja takich gatunków jak kronika, kalendarz, powieści lub relacje autobiograficzne, których kompozycja wyznaczana jest przez rytm pór roku (mimowolnie nasuwają się tu skojarzenia z *Rokiem myśliwego Czesława Miłosza*, *Drugą jesienią* i *Wiosną* Brunona Schulza)” – A. Ubertowska, „Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty”. *Anatomie i teorie tekstu środowiskowego/ekologicznego*, „Teksty Drugie” 2018, nr 2, s. 29.

jawem tych zależności był kalendarz obrzędowy, gdzie wegetacyjne zwyczaje przenikały się i niejednokrotnie nawiązywały do życia społecznego ludności wiejskiej”.

Również w kolejnym już tekście, „*Siej chłopku, siej*”, czyli *słowne interpretacje głosów ptaków a postrzeganie zwierząt w polskiej kulturze ludowej* autorstwa Izabeli Dłużyk, badaczka bardzo silnie akcentuje istnienie wielogatunkowej wspólnoty i uzależnienie życia ludzkiego od sygnałów wysyłanych przez świat roślin i zwierząt. Dłużyk, opierając się na tekstach polskiej kultury ludowej, analizuje ludzkie próby interpretacji ptasich głosów. Na podstawie zebranego materiału udaje się jej uwidocznic nie tylko wspomnianą już współlegzystencję podmiotów ludzkich i zwierzęcych reprezentowaną bardzo silnie w folklorze, lecz niejako między wersami wprowadzić ważki dla humanistyki temat bio- i zoo-semiotyki²⁰, u którego źródeł tkwi przecież fundamentalne pytanie o możliwości komunikacji międzygatunkowej. Dłużyk, wychodząc od zainteresowania ludowością i tradycyjnymi dyskursami natury, wprowadza również do zebranych studiów perspektywę *animal studies*. Ten obszar refleksji eksplorują także autorzy kolejnych szkiców.

Bardzo podobne w gruncie rzeczy pytanie o komunikację ponad gatunkami stawia Michał Fałtynowicz, czytając poezję autora *Dwóch miast* w eseju *Adam Zagajewski spotyka „małego szarego kota”, czyli o kocie-symbolu, który pozostał kotem*. Zagajewski, a za nim jego interpretator, porusza się na granicy między zamknięciem zwierzęcia w poetyckim symbolu, w „klatce języków”²¹, a bezpośrednim spotkaniem z „małym szarym kotem” jako Innym. Ta oscylacja między niemożnością reprezentacji podmiotu zwierzęcego a nadmiarem zwierzęcych reprezentacji zastępujących rzeczywistą obecność²² streszcza w sobie w pewnym sensie wiele aporii współczesnych *human-animal studies* i odsyła do kolejnych pytań: o szanse i zagrożenia, jakie przynosi antropomorfizacja, o utopię myślenia postantropocentrycznego, wreszcie – o język, formę dyskursu, która odpowiadałaby potrzebom biocentryzmu.

Ten właśnie temat eksploruje Wiktoria Kąkel w artykule *Po sąsiedzku z wilkami. O przemianach w relacjach międzygatunkowych w „Wilkach” Adama Wajraka*, zastanawiając się nie tylko nad tytułową komunikacją podmiotów, lecz także nad konwencją tekstu Wajraka. Jak stwierdza badaczka, „Nowe perspektywy interesujące nas z punktu widzenia literaturoznawstwa związane są przede wszystkim z pojęciem ekoliteratury, której celem jest badanie związku natury i człowieka, przemiany jego postawy oraz refleksja nad rolą literatury w przewyższaniu skutków kryzysu ekologicznego. Wraz z pojawieniem się tych studiów uruchomione zostają unikalne możliwości interpretacyjne, przekraczające antropocentryczne przyzwyczajenia lekturowe. Jednak wspomniany kierunek badań nie funkcjonuje tylko jako narzędzie analiz kulturo- bądź literaturoznawczych, ale także jako zaangażowana praktyka pisarska, wspomagająca rozwój działań proekologicznych”. Jako przykład zaangażowanego „tekstu

²⁰ O semiotycznych inspiracjach we współczesnych *animal studies* zob. np. J. Frąckowiak, *Biokomunikacja: możliwości porozumienia w stawianiu się ze zwierzętami*, [w:] *Człowiek w relacji do zwierząt, roślin i maszyn w kulturze*, red. J. Tymieniecka-Suchanek, t. 2: *Od humanizmu do posthumanizmu*, Katowice 2014; J. Tymieniecka-Suchanek, *Eto/biologia w dyskursie (zoo)semiotycznym*, [w:] *Biological turn. Idee biologii w naukach humanistycznych*, red. D. Wężowicz-Ziółkowska, E. Wiczorkowska, Katowice 2016; *eadem*, *Interakcja i porozumienie międzygatunkowe. Przypadek: człowiek – lew*, „Wakat” 2014, nr 1-2 (24-25); T. Nowak, *Komunikacja komplikacji i komplikacja komunikacji. Porozumiewanie się zwierząt ludzkich i nie-ludzkich na tle założeń biosemiotyki*, „Zoophilologica” 2022, nr 1(9).

²¹ Zob. D. Czaja, *Zwierzęta w klatce języków*, „Konteksty” 2009, nr 4.

²² Co w oczywisty sposób prowadzi do słynnych tez Johna Bergera – zob. J. Berger, *Po cóż patrzeć na zwierzęta?*, [w:] *idem, O patrzeniu*, przeł. S. Sikora, Warszawa 1999.

środowiskowego” (by skorzystać z formuły Lawrence’a Buella²³) analizuje tytułowy reportaż przyrodniczo-ekologiczny *Wilki*. Przywołanie pisarstwa i nieodłącznej od niego pozatekstowej działalności Wajraka pozwala autorce wprowadzić do rozpisanej w prezentowanym numerze na wiele głosów dyskusji o przyrodzie problematykę konwencji (eko)literackich już ulegających spetryfikowaniu (wraz ze wzrostem zainteresowania ekoliteraturą wśród i pisarzy, i czytelników, i krytyków), ale też ukazać proces dyskursywnej symbolizacji (a czasem również stygmatyzacji), której ulegają określone gatunki zwierząt, w tym wypadku wilki. Jest to, rzecz jasna, niezwykle ważny aspekt relacji ludzko-zwierzęcych, gdyż kulturowa interpretacja podmiotu zwierzęcego może w konsekwencji decydować dosłownie o jego życiu i śmierci, jak dzieło się (i niestety nadal dzieje) na przykład właśnie z wilkami²⁴.

Narracjom kategoryzującym i hierarchizującym zwierzęta w pewnym sensie przygląda się również Dorota Miller w artykule „Zwierzę też człowiek”. *Antropocentryzm i emocjonalność w reklamie społecznej na temat praw zwierząt*, szkicu kończącym blok tekstów wyrastających z inspiracji *animal studies*. Badaczka poddaje bowiem analizie prace powstałe w ramach kampanii społecznej „Zwierzę też człowiek”. Mamy tu więc do czynienia z dyskursami, których strategię określić można jako subwersywną względem stereotypów i utartych, opartych na hierarchizujących opozycjach, narracji o świecie pozaludzkim. W podsumowaniu swojego wyводу Miller pisze: „Powołując się na brytyjskiego socjologa nauki Andrew Pickeringa [...] Ewa Domańska postuluje »posthumanistyczne przemieszczenie ram interpretacyjnych« [...]. W przypadku analizowanych powyżej tekstów mamy do czynienia z takim wielopoziomowym, piętrowym oglądem rzeczywistości, uwzględniającym komplementarność perspektyw ludzkiej i nie-ludzkiej. Dają się w nim wyróżnić przynajmniej dwie płaszczyzny: na perspektywę nieuchronnie antropocentryczną (człowiek – zwierzę) nakłada się perspektywa przebiegająca w odwrotnym kierunku, zoocentryczna (zwierzę – człowiek), lub raczej nasze o niej przybliżone wyobrażenie (człowiek – zwierzę – człowiek), mające przedstawić to, co znane, w innym świetle [...]”. Powyższe słowa niezwykle celnie podsumowują próby autorów zebranych szkiców, którzy wychodząc czy to z etno-, czy zoo-krytycznych inspiracji, dokonują próby „przemieszczenia ram interpretacyjnych” w taki sposób, by odwrócić perspektywę, przedstawić to, co znane (ale też czasami mniej obecne we współczesnej krytyce literackiej), w świetle projektowanej biotycznej wspólnoty. Temu celowi służą nie tylko analizy tekstów najnowszych, niejako już w sposób oczywisty powstałych w atmosferze wzrastającego zainteresowania podmiotowością pozaludzką, ale także powroty do twórczości starszych pisarzy, w których tekstach odnajduje się figury antycypujące dzisiejszą wyobraźnię ekologiczną.

I tak, w artykule Mateusza Kucaba *Akwatyczno-telluryczne fotomontaże. Ekologie pamięci w emigracyjnej twórczości Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej* poezja przeobraża się w opowieść o współlistnieniu człowieka z naturą, podobnie jak on dotkniętą wielkoskalowymi działaniami zbrojnymi. Zdaniem badacza uobecnione w tych utworach reprezentacje psychosomatycznych doświadczeń – skutki „złamanego wojną życia” i postępującej śmiertelnej choroby – nadzwyczaj często splatają się ze świadectwami wydarzającego się obok ekocydu. Autor przekonuje ponadto, że rozważania Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej nad niszczeniem przez okupanta środowiskiem zdecydowanie wykraczają poza praktyki antropomorfizowania świata przyrody, projektowania nań własnych stanów emocjonalnych, widzenia w nim metafory

²³ Zob. A. Ubertowska, „Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty”...

²⁴ O powiązaniu historii tego gatunku w Polsce z dyskursami tożsamościowymi, symbolicznymi i politycznymi – piszą Michał Figura i Robert W. Mysłajek – zob. M. Figura, W.R. Mysłajek, *Canis lupus politicus – dyskurs polityczny związany z ochroną wilka we współczesnej Polsce*, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2019, nr 5.

kondycji ludzkiej. Kucab uznaje je raczej za przejaw etycznej wrażliwości poetki, która pod wieloma względami antycypuje dzisiejszy namysł nad systemową degradacją natury, zawłaszczając zaś politycznym wymiarem katastrof ekologicznych. Wiodącym tematem analiz czyni się więc w artykule utrwalone w dziennikach czy *Szkiecowniku poetyckim* obrazy „ziemiobójstwa”, mające wyraźnie solastaliczny charakter; związane z poczuciem utraty własnego – i kulturowego, i naturalnego – „miejsca do życia”²⁵. Badacz poświęca również uwagę tym utworom, w którym odautorskie „ja” liryczne snuje wizje przyszłości możliwej tylko poza ramami człowieczeństwa, w ontologicznym aliansie z rzeką, ziemią czy drzewem. Interpretuje to jako obietnicę nietranscendentnej wieczności, która tkwi w przechodzeniu jednej formy istnienia w inną i daje się rozpatrywać wyłącznie w wymiarze „długiego trwania” planety. Czas liczy się tutaj nie długością ludzkiego życia, lecz etapami kształtowania się cieków wodnych czy fazami rozwoju długowiecznych roślin.

W artykule *Natura – wyobrażenia – rzeczywistość. Problematyka twórczości Józefa Mackiewicza w kontekście zagadnień ekologiczno-przyrodniczych* Katarzyna Bałewska kreśli portret pisarza, którego zainteresowanie ekologią balansuje między idealizowaniem natury a próbami jej przyrodoznawczego opisanie. Już jako początkujący dziennikarz staje się on rzecznikiem etologicznego oglądu świata zwierząt i propagatorem wiedzy o komunikowaniu się roślin, a przede wszystkim działaczem na rzecz ochrony przyrody, która w czasach II Rzeczypospolitej była dziedziną zintensyfikowanej eksploatacji. Autorka zwraca uwagę na aktualność postulatów Mackiewicza-publicysty wskazującego na „narodowe grzechy” Polaków wobec środowiska – rabunkową gospodarkę leśną, niewłaściwe administrowanie najcenniejszymi przyrodniczo obszarami czy pozorowanie dbałości o naturę. Badaczka przygląda się również postulowanej przez Mackiewicza-prozaika potrzebie zmiany tej sytuacji, która miałaby się zasadzać na romantycznym z ducha „ekologizowaniu” narodowej wyobraźni. Z artykułu wyłania się więc zarys literackiego projektu włączania troski o środowisko przyrodnicze w porządek patriotycznego dyskursu oraz czynienia z tego punktu odniesienia dla (zbiorowej i jednostkowej) tożsamości Polaków. Jak bowiem dowodzi autorka, pisarz pojmuje naturę jako konstytuujący ludzką kulturę byt, któremu, parafrazując Claude’a Lévi-Straussa²⁶, zawdzięcza się myślenie o fundamentalnych dla społeczeństwa wartościach, ideach czy fantazmatach. Znajduje to również wyraz w wojennej i emigracyjnej twórczości Mackiewicza, w której obrazy środowiskowych spustoszeń pełnią funkcję swoistych „antropowskazów”²⁷. Umożliwiają one stawianie pytań o losy troszczącego się o dobro przyrody człowieka – uwidaczniają charakter jego frontowych doświadczeń, towarzyszą militarnym działaniom, wreszcie dają świadectwo minionej już ludzkiej egzystencji.

Zebrane w prezentowanym numerze monograficznym teksty uznać w pewnym sensie można za soczewkę skupiającą zagadnienia, które stały się w ostatnich latach przedmiotem zainteresowania badaczy inspirowanych się humanistyką postantropocentryczną. Nietrudno wskazać, że są to jednocześnie kwestie niezmiernie istotne z punktu widzenia szeroko pojętych problemów współczesności wraz z uwyraźniającymi się tendencjami do reinterpretacji przeszłości,

²⁵ G. Albrecht, G.M. Sartore, L. Connor et al., *Solastalgia. The distress caused by environmental change*, „Australas Psychiatry” 2007, nr 15 (suppl. 1), s. 95-98.

²⁶ C. Lévi-Strauss, *Totemizm*, tłum. A. Steinberg, Warszawa 1968, s. 120.

²⁷ A. Marzec, *Antropocien. Filozofia i estetyka po końcu świata*, Warszawa 2021, s. 172-175.

postsekularyzmu, poszukiwania nowych form wiedzy, wobec rozszerzającego się pola empatycznej wrażliwości, kryzysu klimatycznego i kolejnych „zmiarów antropocenu”. Wszystkie omawiane powyżej szkice ukazują, że relacja między podmiotem ludzkim a przyrodą zawsze pozostaje uwikłana w problematykę wiedzy/władzy, w dyskursy polityczne, społeczne, w historyczny bagaż wtórnych symbolizacji. Jednocześnie podejmowane przez autorów próby, jak to zostało określone we wstępie do niniejszego eseju, wypracowania etycznych kontrpropozycji pozwalają w naszej optyce na stworzenie pola do ważnej i inspirującej dyskusji nad sposobami przekroczenia tradycyjnych form myślenia o przyrodzie, nad potencjałem, który tkwi w rodzimych, środkowo-europejskich, tekstach kultury i który ujawnia się w procesie ich reinterpretacji w duchu postantropocentrycznej wrażliwości, pokazując, że o politykach natury należy pisać w liczbie mnogiej.

BIBLIOGRAFIA:

- Albrecht, G., G.M. Sartore, L. Connor et al., *Solastalgia. The distress caused by environmental change.*, „Australas Psychiatry” 2007, nr 15 (suppl. 1), s. 95-98.
- Animals on the Agenda. Questions about Animals for Theology and Ethics*, ed. A. Linzey, D. Yamamoto, London 1998.
- Antropologia śmierci. Myśl francuska* [red.] S. Cichowicz, J.M. Godzimirski, Warszawa 1993.
- Berger, J., *Po coś patrzeć na zwierzęta?*, [w:] *idem, O patrzeniu*, przeł. S. Sikora, Warszawa 1999.
- Braidotti, R., *Po człowieku*, przeł. J. Bednarek, A. Kowalczyk, Warszawa 2014.
- Braidotti, R., *Wbrew czasom. Zwrot postsekularny w feminizmie*, przeł. M. Glosowicz, [w:] *Drzewo poznania. Postsekularyzm w przekładach i komentarzach*, red. P. Bogdalecki, A. Mitek-Dziemba, Katowice 2012.
- Butler, J., *Ramy wojny. Kiedy życie warte jest oplakiwania*, przeł. A. Czarnacka, Warszawa 2011.
- Butler, J., *Re-Thinking Vulnerability and Resistance*, [w:] *Vulnerability and Resistance*, red. J. Bulter, Z. Gambetti, L. Sabsay, Durham 2016.
- Chmielewska, K., *Lud w perspektywie, perspektywa ludu*, „Teksty Drugie” 2021, nr 5, s. 293-309.
- Czaja, D., *Zwierzęta w klatce języków*, „Konteksty” 2009, nr 4, s. 2-9.
- Daly, M., *Gyn/Ecology. The Metaethics of Radical Feminism*, Beacon Press, Boston 1990.
- Domańska, E., *Historia ratownicza*, „Teksty Drugie” 2014, nr 5, s. 12-26.
- Domańska, E., *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Warszawa 2017.
- Dybel, P. *Histeria – „inny język” kobiecości*, „Teksty Drugie” 2006, n 6, s. 123-136.
- Figura, M., W.R. Mysłajek, *Canis lupus politicus – dyskurs polityczny związany z ochroną wilka we współczesnej Polsce*, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2019, nr 5, s. 267-379.
- Foucault, M., *Wykład z 28 stycznia 1976*, [w:] *tegoż, Trzeba bronić społeczeństwa*, przeł. M. Kowalska, KR, Warszawa 1998.
- Frąckowiak, J., *Biokomunikacja: możliwości porozumienia w stawianiu się ze zwierzętami*, [w:] *Człowiek w relacji do zwierząt, roślin i maszyn w kulturze*, [red.] J. Tymieniecka-Suchanek, t. 2: *Od humanizmu do posthumanizmu*, Katowice 2014.
- Kemmerer, L., *Animals and World Religions*, Oxford–New York 2012;
- Kwoka, T., *Новий рік якый, цілий рік такый – Łemkowskie przysłowia ludowe półroczia zimowo-wiosennego*, „Zeszyty Cyrylo-Methodiańskie” 2021, nr 10, s. 48-65.
- Lévi-Strauss, C., *Totemizm*, tłum. A. Steinberg, Warszawa 1968.
- Literatura i jej natury. Przewodnik ekokrytyczny dla nauczycieli i uczniów szkół średnich*, [red.] P. Czapliński, J. B. Bednarek, D. Gostyński, Poznań 2017.
- Majbroda, K., *W stronę etnografii transrelacyjnej. Antropologia wobec Antropocenu, kryzysu klimatycznego i relacyjnie urządzonej rzeczywistości*, „Etnografia Polska”, 2021, nr 65 (1-2), s. 5-26.
- Marzec, A., *Antropocień. Filozofia i estetyka po końcu świata*, Warszawa 2021.

- Mitek-Dziemba, A., *Bóg-człowiek, bóg-zwierzę. Zwierzęce twarze religii*, „Zoophilologica. Polish Journal of Animals Studies” 2016, nr 1, s. 29-36.
- Nowak, T., *Komunikacja komplikacji i komplikacja komunikacji. Porozumiewanie się zwierząt ludzkich i nie-ludzkich na tle założeń biosemiotyki*, „Zoophilologica” 2022, nr 1(9), s. 1-34.
- O jeden las za daleko. Demokracja, kapitalizm i nieposłuszeństwo ekologiczne w Polsce*, [red.] P. Czapliński, J.B. Bednarek, D. Gostyński, Warszawa 2019.
- Rąbkowska E., *From Empathy to Ethical Reflection: Polish Children's and Young Adult Literature 19th–21st Century) in a Cultural Animal Studies perspective – selected problems*, „Dzieciństwo. Literatura i Kultura” 2020, nr 2, s. 12-36.
- Rąbkowska E., *Zwierzęta i ich dzieci – poznanie, empatia, etyka. Perspektywa ekokrytyczna w literaturze dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Literatura i jej natury...*
- Tymieniecka-Suchanek, J., *Eto/biologia w dyskursie (zoo)semiotycznym*, [w:] *Biological turn. Idee biologii w naukach humanistycznych*, [red.] D. Węzowicz-Ziółkowska, E. Wieczorkowska, Katowice 2016;
- Tymieniecka-Suchanek, J., *Interakcja i porozumienie międzygatunkowe. Przypadek: człowiek – lew*, „Wakat” 2014, nr 1-2 (24-25) [dostęp: <http://wakat.sdk.pl/interakcja-i-porozumienie-miedzygatunkowe-przypadek-czlowiek-lew/> z dnia 22.11.2024].
- Ubertowska, A., „*Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty*”. *Anatomie i teorie tekstu środowiskowego/ ekologicznego*, „Teksty Drugie” 2018, nr 2, s. 17-40.
- Wild Things: Children's Culture and Ecocriticism*, [ed.] S.I. Dobrin, K. Kidd, Detroit 2004.